

# epilacja laserowa

## PRAWDY I MITY

Technologie rozwijają się w błyskawicznym tempie, dlatego warto na bieżąco weryfikować informacje, by rozwiać wątpliwości. Nowe sprzęty to nowa, wyższa jakość i bezpieczeństwo zabiegów.

### mit!

#### wystarczy jeden zabieg laserowy, by się pozbyć włosów

**Nie.** Usuwanie włosów zawsze jest procesem. Podczas zabiegu niszczone są tylko te włosy, które są w fazie wzrostu tzw. anagenie. Nie ma możliwości, by 100% włosów jednocześnie było na tym samym etapie. Używając świetnej technologii, oddając się w ręce profesjonalisty, zawsze trzeba się liczyć z tym, że do osiągnięcia zamierzonych efektów potrzeba średnio 3-8 zabiegów. Ile dokładnie, to sprawa indywidualna, każdy reaguje nieco inaczej.

### mit!

#### serię zabiegów trzeba zrobić jednym ciągiem, by była skuteczna

**Nie.** Najlepiej wykonać serię zabiegów w zalecanych odstępach. Jednak jeśli musimy zrobić przerwę, np. wakacyjną, to epilacja także zadziała. W postrzeganiu skuteczności, to bardziej kwestia psychologii niż fizjologii. Po przerwie odrost jest większy. Pojawiają się włosy, które były w innej fazie wzrostu niż anagen. Kolejny zabieg będzie w tym samym stopniu efektywny. Najczęściej po pierwszej wizycie mamy wrażenie, że rezultat jest najlepszy, bo przeważnie znaczny procent włosów jest w anagenie. Podczas kolejnych odsetek niszczonych włosów jest mniejszy.

### prawda!

#### po roku lub nawet kilku latach pojawiają się nowe włosy

**Tak.** Pojedyncze włoski pojawiają się na skórze. Najczęściej jest to związane z działaniem hormonów, które pobudzają nieaktywne mieszki. Wszelkie zmiany, np. ciąża, menopauza, przyjmowanie tabletek hormonalnych, mogą spowodować wzrost włosów. Warto wtedy zrobić zabieg przypominający, bo mamy pewność, że włoski, które właśnie wyrosły, są w fazie anagenu. Łatwo je wyeliminować.



EKSPERT

#### Katarzyna Nadolna

Dyrektor generalna ITP. S.A. ITP S.A. jest czołowym dostawcą technologii laserowych i medycznych na rynek polski oraz wypełniaczy tkankowych Neauvia



### mit!

#### epilacja laserowa nie boli

**Nie.** Wszystko można sprowadzić do tego, że są dwie metody. Pierwsza, starsza, mówi, że trzeba zadziałać z dużą mocą. Stawia na skuteczność, poniekąd kosztem bezpieczeństwa i komfortu. Teraz lasery są bardziej uniwersalne i bezpieczne, można je dostosować do indywidualnych uwarunkowań i potrzeb pacjenta. Z niektórymi nowoczesnymi laserami (np. Soprano Ice) można pracować przesuwając głowicę po skórze techniką 'in motion'. Sumaryczna dawka energii na danym obszarze ciała jest podobna do tej, którą zapewnia „strzał” skoncentrowaną wiązką światła. Ta szkoła stawia na komfort pacjenta, zabiegi są niemal bezbolesne.

### mit!

#### na owłosienie różnych partii ciała laser działa tak samo

**Nie.** Najtrudniej usuwa się włoski na twarzy, ta strefa wymaga największej liczby zabiegów bo tam zagęszczenie mieszków włosowych jest największe. Na ciele włoski są znacznie rzadsze.

### mit!

#### wszystkie urządzenia do epilacji działają tak samo

**Nie.** Liczy się technologia i umiejętności eksperta, który się nią posługuje. Chodzi zarówno o skuteczność, jak i bezpieczeństwo. Na rynku jest dużo urządzeń o niskiej mocy, m.in. te do samodzielnego używania w domu lub te, którymi dysponują tzw. sieciówki gabinetów. Nie usuwają one włosów trwale. Raczej hamują ich wzrost i tak powinny być marketingowo komunikowane. Faktycznie dają efekt wow, ale na kilka miesięcy. Pierwsze wrażenie jest super, a potem klientka jest rozczarowana. Dobry laser zadziała wolniej, ale skuteczniej. Zbyt tanie zabiegi powinny budzić naszą podejrzliwość. Jeśli ktoś zainwestuje w bardzo dobry, drogi sprzęt, po prostu nie ma możliwości sprzedania zbyt taniej usługi.

### prawda!

#### światło lasera nie usuwa siwych włosów

**Tak,** nie ma szans, by zadziałało na włos pozbawiony barwnika. To właśnie melanina w mieszkcu włosowym kumuluje energię cieplną, co przegrzewa brodawkę, z której wyrasta włos, niszcząc ją. Widać to szczególnie u panów, którzy zaczęli siwieć, a chcą się pozbyć zarostu – w pewnym momencie zostają im kępki samych siwych włosów. Blond włosy mają barwnik, możemy je epilować.

### prawda!

#### zawsze istnieje ryzyko poparzenia podczas zabiegów epilacji

**Tak.** Jest ono niewielkie, ale istnieje. Komplikacje najczęściej wynikają z zatajenia pewnych okoliczności w wywiadzie, który ekspert przeprowadza z pacjentką przed zabiegiem. Szczerość jest podstawą bezpieczeństwa. A kobiety często tak bardzo chcą mieć zabieg zrobiony na już, że nie mówią wszystkiego. Kłamią co do tego, kiedy się opalały, czy stosowały samoopalacze, rajstopy w sprayu, jakie leki i inne światłouczulające substancje przyjmują itp. I nie stosują się do zaleceń pozabiegowych, np. plażują już kilka dni po epilacji.

#### do każdego fototypu można stosować jeden laser

**Tak.** Taki jest trend. Współczesne lasery są coraz bardziej uniwersalne, można nimi działać na skórze jasnych blondynek i śniadych dziewczyn. To jakby kilka urządzeń w jednym, bo łączą w sobie laser aleksandrytowy, diodowy i neodymowo-yagowy na raz. Dzięki temu możemy zdecydować, jakiej długości fali mamy użyć i na jakiej głębokości skóry.

### mit!

#### stosując doustną antykoncepcję nie powinnaś poddawać się laserowej epilacji

**Nie.** Nowoczesne pigułki zawierają minimalne dawki hormonów. Oczywiście nie należy zatajać ich przyjmowania, ostrożności nigdy za wiele, ale to nie zwiększa drastycznie ryzyka poparzenia czy przebarwienia skóry. Obecnie w zasadzie można przyjąć, że cała cywilizacja jest „na hormonach”. Bardziej niebezpieczne są suplementy i kosmetyki z witaminą A i jej pochodnymi oraz niektóre zioła.